



Ława. „Słyszeliśmy huk - jakby ktoś strzelał z broni palnej.” Wiemy, co to było

data aktualizacji: 2023.02.20



Huk, jakby ktoś strzelał z broni palnej, do tego unoszący się w powietrzu dym - taka sytuacja w sobotni wczesny poranek zaniepokoiła idących do pracy ławian.

Donośne dźwięki, przypominające wystrzały z pistoletu, według pracowników jednego z lokalnych zakładów stolarskich dobiegały z okolic Ławy Głównej. Działające na ulicy Lubawskiej przedsiębiorstwo - w linii prostej - dzieli od dworca PKP niewielka odległość, stąd huk był tu świetnie słyszalny; do tego mężczyźni widzieli dym...

Tak relacjonował to jeden z nich:

Około godziny 5:50 przy zakładzie meblarskim na ul. Lubawskiej usłyszeliśmy dobiegające z okolic dworca strzały i zauważyliśmy unoszący się dym. Strzały były głośne i krótkie - jak z broni palnej. O tej godzinie i w tym miejscu to raczej dziwne...

Sprawa szybko się wyjaśniła, gdy zapytaliśmy rzeczniczkę prasową ławskiej policji o to, czy w sobotni poranek w Iławie funkcjonariusze w naszym mieście podejmowali jakieg interwencje.

"Rozrabiali" przejeżdżający przez nasze miasto pociągiem pseudokibice, okazało się.

- W sobotę przed godziną 6:00, w trakcie przejazdu przez Iławę pociągu specjalnego, kibice Lechii Gdańsk rzucili petardy hukowe oraz race świetlne. Pociąg jechał z Gdańska do Kielc na mecz piłki nożnej, a incydent z użyciem petard hukowych miał miejsce na peronie dworca Iława Główna - wyjaśniła st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - Nic nie zostało zniszczone - dodała.

Funkcjonariusze wszczęli w tej sprawie czynności wyjaśniające dotyczące wykroczenia.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70140-ilawa-slyszelismy-huk-jakby-ktos-strzelal-z-broni-palnej-wiemy-co-to-bylo>